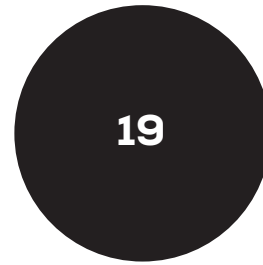




INSTYTUT
KULTURY
POLSKIEJ



Widok. Teorie i Praktyki Kultury Wizualnej

tytuł:

Obrazy dla dzieci

autor:

Zespół redakcyjny

źródło:

„Widok. Teorie i Praktyki Kultury Wizualnej” 19 (2017)

odsyłacz:

<http://pismowidok.org/index.php/one/article/view/554/1091/>

wydawca:

Instytut Badań Literackich PAN
Instytut Kultury Polskiej UW
Widok. Fundacja Kultury Wizualnej

Obrazy dla dzieci

A gdyby tak spojrzeć na obrazy dla dzieci jak na zakodowane lekcje o aktualnym systemie społecznym? O dominujących w nim relacjach klasowych? O kulturowych wzorcach płci narzucanych najbardziej chłonnym podmiotom pod przykrywką wciągającej i magicznej rozrywki? Co ukaże się naszym oczom, gdy spod powierzchni naiwnej prostoty wydobędziemy złożony splot zależności i sprzeczności, tworzący kulturę dorosłych? W takiej perspektywie nie ma w obrazach dla dzieci nic dziecięcego, choć ich dziecinność często wyraża coś, czego nie sposób pokazać wprost. Może to być zarówno nierówność płci czy wyzysk strukturalny, jak i sposób funkcjonowania mózgu. Artykuły, które publikujemy w tym numerze „Widoku”, dowodzą, że wszystkie te możliwości drzemią czasem w zupełnie niepozornych przedstawieniach.

Centralnym punktem numeru jest przekład fragmentu książki Sianne Ngai *Our Aesthetic Categories. Zany, Cute, Interesting*, w którym autorka objaśnia sens pojęcia *cute*, czyli rozczulającej słodczy. Cukierkowa estetyka zabawek i przedmiotów konsumpcji odsyła według niej do przemocy dziecka, niewyraźnalnej w obrębie kultury, a coraz większa perfekcja ich wykonania skrywa proces doskonalenia się kapitalistycznych aparatów władzy. Dziecinność okazuje się więc sferą osobliwego uspołecznienia, w której za pomocą lekkich i miłych przedmiotów wmuszane są w podmiot reguły społecznych hierarchii i narzucane przez nie role. Co więcej, jak pokazuje Sianne Ngai, te urocze przedmioty albo bohaterowie zbiorowej wyobraźni łatwo stają się czymś groźnym i agresywnym, zdradzając zasadniczą ambiwalencję wpisaną w kulturę współczesną.

Dział **Zbliżenie** obejmuje teksty nawiązujące do rozważań Ngai i rozwijające analizę dziecinnych obrazów o aspekty nieobecne w jej refleksji. Natalia Sielewicz analizuje twórczość amerykańskiej artystki Bunny Rogers, zwracając uwagę na nieusuwalną wieloznaczność wytwarzanych przez nią uroczych obrazów i obiektów, które często odsyłają do historii przemocy, okrucieństwa czy autoagresji. Grzegorz Czemieli odwołując się do estetyki amerykańskiego serialu animowanego *Adventure Time* pokazuje związki między kategoriami wprowadzonymi przez Ngai a realizmem



Bunny Rogers, *Lady Amalthea (żałobny mop)*, 2013. Kolekcja artystki, dzięki uprzejmości Société Berlin. Fot. Jasper Spicero

spekulatywnym oraz filozofią Alfreda Northa Whiteheada. Justyna Szklarczyk z kolei pokazuje, że rozczulający i uroczy bohaterowie filmowego cyklu o Minionkach są w gruncie rzeczy figurą wyzyskiwanej i uciszanej klasy robotniczej, której jedyną formą ekspresji we współczesnym systemie kapitalistycznym jest bycie *cute*. Tę panoramę całkiem poważnych zastosowań kategorii wprowadzonych przez Ngai zamyka artykuł Marcina Kluczykowskiego, z którego dowiadujemy się między innymi, jak wiele przemocy i agresji doświadczają zabawki ze strony dzieci i skąd się to bierze.

Panoramę tworzą w tym numerze dwa artykuły bardzo odmienne, ale wchodzące ze sobą w ciekawy dialog. Michał Herer omawia wnikliwie i wyczerpująco cykl książek Klause Theweleita poświęconych „kompleksowi Pocahontas”, natomiast Marta Rakoczy, wychodząc od refleksji nad wystawą *W muzeum wszystko wolno*, zastanawia się nad rolą dzieci w wystawach muzealnych oraz szerzej, we współczesnym obiegu kulturalnym. Również o muzeach i ich różnorodnych społecznych funkcjach oraz programach skierowanych dla dzieci traktuje tekst Aleksandry Janus z działu **Perspektywy**. To kolejny dowód na to, że nie sposób myśleć dziś o dzieciństwie oraz formach jego przedstawiania bez szerokiego kontekstu społecznego, w tym także instytucjonalnego.

W **Punkcie widokowym** publikujemy esej tekstowo-wizualny, w którym Katarzyna Bojarska i Paweł Mościcki na podstawie obrazów, fotografii, filmów i sztuk teatralnych tropią symboliczne przeobrażenia figury matki.

Zamykające numer **Migawki** zawierają dwie recenzje – Paweł Mościcki omawia polskie wydanie *Zwariowanego dnia* Waltera Benjamina, a Krzysztof Świrek tom *Kino polskie jako kino transnarodowe*.

Cała Polska czyta o dzieciach!

Zespół Redakcyjny